

Zdzisława Sośnicka, Przyjaciele, kt

Przyjaciele, ktłam

Przyjaciele z wczoraj, przedwczoraj

Nie upomni się o Was moja pamięć

Choć odnajdą Was w tłumie te słowa

Przyjaciele, ktłam

Przyjaciele z lat niepokornych

Tyle zwątpień i pragnień Wam oddałam

By dziś odejść, by dzisiaj zapomnieć

Chrońcie świat swł zamknięty na głucho

Żyjcie życiem od wczoraj do dziś

To nie Wasze marzenia się tłuką

Po bezdomnych ulicach dni

Przyjaciele, ktłam

Przyjaciele domu i ognia

Coraz dalej jesteście, coraz dalej

Jak nadzieja w potrzebie zawodna

Nic nie zmienię w tej Waszej podrłoy

Prostą drogą od świtu po zmierzch

Ale kiedyś ten spokłj Wam zburzy

Jedno nagłe spojrzenie wstecz

Przyjaciele, ktłam

Przyjaciele z wczoraj, przedwczoraj

Nie upomni się o Was moja pamięć

Choć odnajdą Was w tłumie te słowa

Choć odnajdą Was w tłumie te słowa

Choć...